

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 maja 2024 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **J. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocników wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 213/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8 maja 2023 r, sygn. akt II Ko 48/22,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć wnioskodawczynię kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 8 maja 2023 r. (sygn. akt II Ko 48/22) na podstawie art. 8 ust. 1 Ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. G. 842.333,33zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem

zadośćuczynienia za doznaną przez jej ojca J. W. wynikłą z tymczasowego aresztowania i odbywania kary pozbawienia wolności w okresie od 15.02.1947r. do 23.02.1954r. w ramach postępowania zakończonego wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach wydanego na sesji wyjazdowej w Radomiu 20 maja 1947r. sygn. akt SR 518/47, które to orzeczenie zostało następnie uznane za nieważne postanowieniem Sądu Okręgowego w Radomiu z 21 grudnia 2021 r. w sprawie sygn. akt II Ko 22/21. W pozostałej części wniosek oddalono.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 listopada 2023 r. (sygn. II AKa 213/23).

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając wyrokowi:

„1. *Obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 442 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego („k.p.c.”) w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego („Ustawa lutowa”) oraz art. 35 § 1 k.p.k. przez brak zastosowania ww. przepisów i brak uchylenia orzeczenia Sądu I instancji w zaskarżonej części pomimo że sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy w Radomiu, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, przez co powinien on być z urzędu przedstawić akta sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie, celem przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z Sądem Okręgowym w Radomiu, podczas gdy Sądy rozpoznające sprawę powinny z urzędu kontrolować swoją właściwość, co powinno skutkować przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu z Sądem Okręgowym w Radomiu, gdyż dochodzone przez Wnioskodawczynię roszczenie wiązało się z działalnością tego sądu, przez co zastosowanie w niniejszej sprawie miał art. 442 pkt 1 k.p.c. (co zostało potwierdzone w uchwale 7 sędziów SN z dnia 17 stycznia 2024 r., sygn. akt I KZP 4/23), zaś przekazanie sprawy innemu sądowi było dodatkowo uzasadnione z perspektywy ochrony uprawnień Wnioskodawczyni do bezstronnego sądu, które to*

uprawnienia wynikają z Konstytucji RP oraz ratyfikowanych umów międzynarodowych;

2. *Rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe zweryfikowanie zarzutów podniesionych w apelacji wobec wyroku Sądu I instancji i w konsekwencji rażące przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w zakresie w jakim Sąd II instancji skoncentrował się na zeznaniach Wnioskodawczyni i nadał im szczególną wagę w uzasadnieniu pomijając w całości dokumentację archiwalną z IPN przedłożoną we wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, podczas gdy prawidłowe rozważenie wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a następnie prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, w szczególności wyczerpujący materiał historyczny pochodzący z akt IPN załączony do wniosku inicjującego niniejsze postępowanie oraz przedłożone w toku postępowania monografie naukowe - które Sąd I instancji w zasadniczej części pominął określając wysokość zadośćuczynienia, zaś Sąd II instancji całkowicie zignorował podnoszony zarzut w tym zakresie - pozwalają na poczynienie szczegółowych ustaleń dotyczących trybu i przebiegu postępowania względem J. W., miejsc jego osadzenia i ogólnych warunków które panowały w tych jednostkach penitencjarnych w których karę pozbawienia wolności wykonywał J. W., jak również negatywne konsekwencje, jakie spotykały J.W. po odbyciu kary (dalsza inwigilacja ze strony organów państwa), a tym samym całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwalał w sposób wystarczający na wydanie przez Sąd II instancji prawidłowego rozstrzygnięcia odnośnie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji.*

3. *Rażącą obrazę prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., tj. art. 8 ust. 1 Ustawy lutowej w zw. z art. 361 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny („k.c.”), przez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji oddalającego wniosek o zasądzenie odszkodowania wynikające z nieprawidłowego stanowiska Sądu II instancji, iż osoba wykonująca pracę w rodzinnym gospodarstwie rolnym (a osobą taką był J. W.) de facto nie*

ponosiła szkody przez niesłuszne pozbawienie jej wolności, gdyż osoba taka z tytułu wykonywanej pracy w rodzinnym gospodarstwie rolnym miała nie otrzymywać ekwiwalentu majątkowego (stałego wynagrodzenia ponad pokrycie kosztów utrzymania), co sprawia, że odbywanie kary pozbawienia wolności nie generowało po stronie tej osoby wymiernej szkody majątkowej, podczas gdy specyfika spraw rozpoznawanych na podstawie Ustawy lutowej wymaga, aby w przypadku niektórych kategorii osób niesłusznie pozbawionych wolności przyjmować ich hipotetyczne możliwości zarobkowe, zaś jedną z takich kategorii osób należy uznać rolników pracujących w rodzinnym gospodarstwie rolnym, którą to osobą był J.W.;

4. Obrazę prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., tj. art. 8 ust. 1 Ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 2 i art. 448 k.c. poprzez zaaprobowanie przez Sąd II instancji tzw. metody taryfikacyjnej zastosowanej przez Sąd I instancji przy orzekaniu o wysokości roszczenia o zadośćuczynienie, skutkującej ustaleniem stałej stawki za jeden miesiąc wykonania kary pozbawienia wolności w warunkach jednostek penitencjarnych w czasach najcięższego okresu stalinizmu w Polsce, podczas gdy w sprawach rozpoznawanych na podstawie Ustawy lutowej metoda taryfikacyjna z uwagi na specyfikę tych spraw i aksjologię regulacji Ustawy lutowej wyklucza stosowanie tej metody, bowiem krzywda i cierpienie osoby pozbawionej wolności w sposób oczywisty wzrasta w miarę przedłużania się czasu niesłusznego pozbawienia wolności, a przy tym musi być indywidualizowana, a nadto warunki wykonywania kary pozbawienia wolności w okresie w którym karę tę wykonywał J. W. były rażąco gorsze i nieporównywalne z obecnymi warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności i były przejawem niehumanitarnego traktowania i tortur, co w sposób oczywisty winno mieć odzwierciedlenie w wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia.”

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w - w części, tj. w zakresie pkt II orzeczenia, a więc w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił wniosek o odszkodowanie oraz wniosek o zadośćuczynienie ponad kwotę 842.333,33 zł tj. w zakresie zaskarżonym apelacją pełnomocników Wnioskodawczyni z 3 lipca 2023 r. i przekazanie sprawy - w oparciu o art. 442 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 Ustawy lutowej - Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie celem

przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z Sądem Okręgowym w Radomiu.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, zachodzi wtedy, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste. Chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy wpływ tego uchybienia na treść orzeczenia odwoławczego (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 maja 2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012). Kasacja, zwłaszcza z uwagi na konieczność jej sporządzenia przez podmiot profesjonalny, nie może sprowadzać się jedynie do wykazania niezadowolenia z prawomocnego rozstrzygnięcia sądu, ale powinna wskazać konkretne wady orzeczenia, których charakter jest tak wyraźny, że mimo prawomocności tegoż rozstrzygnięcia musi ono zostać wzruszone. Przepisy procedury karnej regulujące postępowanie kasacyjne jasno stanowią, że nadzwyczajny środek odwoławczy może być wniesiony wyłącznie od prawomocnego orzeczenia i dotyczyć jedynie jego mankamentów.

Rzekome naruszenia prawa materialnego zawarte w punktach 2 i 3 kasacji nie mogły stać się podstawą skutecznego zarzutu. W postępowaniu odwoławczym na gruncie k.p.k. sąd II instancji orzeka co do zarzutów stawianych w zwykłym środku odwoławczym, a poza granice zaskarżenia może wyjść jedynie w wyjątkowych przypadkach – np. gdy uzna, że w sprawie doszło do takich naruszeń prawa, które mimo że nie podniesione w apelacji, prowadziły do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego. W przeciwieństwie do postępowania cywilnego, gdzie sąd odwoławczy musi zastosować właściwe przepisy prawa materialnego i usunąć ewentualne błędy sądu pierwszej instancji niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 października 2018 r., I CSK 629/17, www.sn.pl), sąd karny odwoławczy nie rozpoznaje ponownie sprawy.

Oprócz zarzutu pierwszego, kasacja sprowadza się de facto do zakwestionowania adekwatności kwoty zasądzonej przez Sąd I instancji i utrzymanej przez sąd odwoławczy. Zarzut ten nie może zostać uznany za skuteczny, gdyż skarżący nie wykazał, w jaki sposób ewentualne rozpoznanie sprawy 70 lat po orzeczeniu komunistycznego urzędu, wtedy z przyczyn politycznych nazywanego „sądem”, mogłoby wpłynąć na treść orzeczenia. Prokurator ma rację, wskazując, że zarówno orzekający w sprawie Sąd Okręgowy w Radomiu, jak i przeprowadzający kontrolę instancyjną Sąd Apelacyjny w Lublinie, funkcjonują w zupełnie innych, demokratycznych ramach ustrojowych, na podstawie odmiennej, gwarancyjnej procedury. Zapewniają one najlepsze warunki do wydania orzeczenia przywracającego poczucie sprawiedliwości po ponad 70 latach.

Zarzut numer 2 jest zaś powtórzeniem zarzutu apelacyjnego dotyczącego odmiennej oceny skali dolegliwości i represji, jakie spotkały J. W. w latach 40-tych. Sąd odwoławczy, będąc związany zakresem zaskarżenia i zarzutami podniesionymi przez profesjonalnego pełnomocnika, adekwatnie odniósł się do postawionego zarzutu. Podkreślił, że uwzględniając materiał dowodowy dotyczący warunków, w jakich przebywał ojciec wnioskodawcy podczas izolacji, Sąd I instancji nadał odpowiednie znaczenie tym okolicznościom, nie kwestionując żadnej z podniesionych w apelacji kwestii wpływających na rozmiar jego cierpień fizycznych i psychicznych. Jednakże postępowanie dowodowe nie dostarczyło konkretnych szczegółów ani faktów, które można by bezpośrednio powiązać z osobą J.W. lub okresem jego izolacji, przekonujących o jego nadzwyczajnej sytuacji w porównaniu z innymi więźniami okresu stalinizmu. W tych okolicznościach trudno zarzucić Sądowi I instancji błąd w rozumowaniu, gdy ustalając wysokość zadośćuczynienia, przyznał jednakową i konkretną kwotę za każdy miesiąc pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy podziela tę konstatację i akceptuje stanowisko sądu odwoławczego, mając na uwadze zarzuty apelacyjne i materiał dowodowy, jakim dysponowały oba sądy.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[PGW]

[ms]